

ROK 2008

Początek Nowego Roku to w liturgii czas Bożego Narodzenia i śpiewania kolęd. Znalazło to oddźwięk w życiu naszej wspólnoty. 13 stycznia na mszy św. Wieczornej gościliśmy chór Allegro z Tarnowskich Gór - wystąpił on z koncertem kolęd. Zaś 20 stycznia w naszym kościele śpiewały kolędy chóry z Kamieńska i z naszej parafii.



Chóry z Kamieńska i Gorzkowic

Jeszcze w końcu ubiegłego roku kiedy podjąłem starania o fundusze ministerialne na zabytkowe obiekty (Czerno i Jasna Górka) i sprowadziłem na wizję lokalną konserwatora z Piotrkowa Trybunalskiego, to okazało się że teren na którym stoi ten filialny kościółek, nie jest uwłaszczony. Ba, nie było go nawet na mapie geodezyjnej. W styczniu zacząłem procedurę uwłaszczeniową, założyłem sprawę w sądzie w Piotrkowie w wydziale ksiąg wieczystych.

KRONIKA PARAFII GORZKOWICE

Trochę to potrwa, sady pracują wolno. Wszcząłem też w tym roku procedury uwłaszczeniowe pozostałych działek, których parafia była tylko samoistnym posiadaczem i nie miała założonych na nie ksiąg wieczystych. Chodzi o sam plac na którym stoi parafialny kościół oraz teren nowego cmentarza. Nikt dotychczas tego nie zrobił. Na te dwie ostatnie działki została wszczęta procedura uwłaszczeniowa, z tym że nie w sądzie ale w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi. Posiadanie aktu własności na której stoi kościół parafialny było konieczne, bo otwarły się możliwości zdobycia funduszy Europejskiego Funduszu Rozwoju Obszarów Wiejskich na rekultywację naszej zabytkowej świątyni i otoczenia. Postanowiłem ubiegać się o te fundusze choć były Duz trudności. W firmie „Eden” z Piotrkowa zleciłem przygotowanie projektu rewitalizacji otoczenia parafialnego kościoła. Przez cały ten rok starałem się o inne dokumenty potrzebne do uzyskania europejskich funduszy.

Wydarzenia wiosny i lata tego roku biegły spokojnym corocznym rytmem. Przybliży nam je fotokalendarium:



Halowy turniej piłki nożnej dla ministrantów

KRONIKA PARAFII GORZKOWICE

„Żale Matki Bożej Bolesnej” misterium pasyjne, wystawione przez aktorów z Radomska w Niedzielę Palmową.



Triduum Paschalne



KRONIKA PARAFII GORZKOWICE



Trzecia rocznica śmierci Papieża Jana Pawła II



KRONIKA PARAFII GORZKOWICE

Pierwsza Komunia Święta 2008



KRONIKA PARAFII GORZKOWICE

25 lecie kapłaństwa Ks. Proboszcza Ryszarda Bryłki i odpust parafialny
30-go maja



KRONIKA PARAFII GORZKOWICE

Pielgrzymka piotrkowska 11 - 12 lipca



Wszystko w parafii w 2008 roku biegło normalnie do 15 sierpnia. W tym dniu dotknęła nas tragedia - w godzinach wieczornych tuż przed 19 - tą przez parafię przeszła trąba powietrzna. Od rana zmieniało się ciśnienie powietrza. Media donosiły o opadach deszczu i silnych wiatrach na Śląsku i Opolszczyźnie. Gdy te ruchy powietrza doszły do nas miały już formę tornada, czegoś bardzo rzadkiego w naszym klimacie. Już w zeszłym roku pod Częstochową, głównie w parafii Skrzydlów wystąpiła lokalna trąba powietrzna. Tegoroczna była większa. W diecezję częstochowską weszła od Herb, przeszła przez Blachownię, objęła obrzeże Częstochowy, przez Mykanów dotarła w okolicę Radomska (Stobiecko Miejskie), przez Blok Dobryszycki i parafię Chrzanowice dotarła do naszej parafii. Poszła od nas do Gościnnej, objęła Starą Wieś i osłabła na lesie. W naszej parafii przeszła pasem szerokości ok. 200 metrów przez Kolonie Gorzędów, przeszła przez ulice Częstochowską w okolicach targowicy, przez pola dotarła do ulicy Piotrkowskiej i przylegających do niej pierwszych domów w Gorzkowiczach. Stąd powędrowała przez Leonów niszcząc strasznie 50 - letni las. Objęła też kilka domów w Bukowinie. O trąbie powiadomił mnie kleryk Kazimierz Gajda. Cóż było robić? Z ks. Tadeuszem postanowiliśmy, że

KRONIKA PARAFII GORZKOWICE

pojedziemy w teren, bo może trzeba spowiadać rannych. Ale Bogu dzięki nikt nie zginął i nawet prócz pani Bały z Leonowa nikt nie był ranny. Przecież to cud!!! Ale dzisiaj dzień Maryjny. Czyż to nie łaska wyproszona przez Maryję? Jedziemy więc z ks. Tadeuszem przez Leonów do Bukowiny, ale zwalone drzewa nie pozwalają nam tam dotrzeć. Już je usuwa straż pożarna z Niechcic. Pytamy, co z ludźmi, parafianami? Wszystko w porządku. Wracamy się by dojechać do Bukowiny od strony Gorzkowiczek. Oglądamy straty na Piotrkowskiej: zerwane dachy, leżąca nieładem blacha, rozwalone mury, wybite szyby, słoma, papa i inne śmieci leżą wszędzie. Oto co ukazują się naszym oczom. Dojeżdżamy na Bukowinę ale ulicą leśną przejechać nie możemy. Tutaj zwalone przez trąbę drzewa usuwa straż z Sobakówka. Zapadł już zmrok. Brak było prądu. Ludziom dzięki Bogu nic się nie stało. Resztę oględzin zniszczonych kolonii i ulic dokonałem następnego dnia w sobotę. Ludzie potracili dorobek całego życia. Na tak zwanych Wilczych Dołach (Kol. Gorzędów) na mieszkalnych domach ostał się tylko jeden dach.

Skutki trąby powietrznej



W niedzielę na drugi dzień po tragedii czytamy z ambony otrzymany drogą elektroniczną List Księdza Arcybiskupa, w którym zwraca się do diecezjan z prośbą o pomoc poszkodowanym. Ogłaszam spontaniczną zbiórkę

KRONIKA PARAFII GORZKOWICE



na tacę na ten cel. Zbieramy 6760 złotych. W następną niedzielę rekordowa taca na poszkodowanych: 11 185 złotych.



KRONIKA PARAFII GORZKOWICE

W ogłoszeniach piszę: „Zawierzenie i ufność - tego nam dziś potrzeba.” Ogłaszam też zbiórkę odzieży. Wiatr wywiał ludziom w pole odzież, rzeczy codziennego użytku, rolnikom zboże.

W poniedziałek 18 sierpnia podjeżdża do parafii konwój Caritas archidiecezji - trzy ciężarówki z żywnością. Kieruje tym ks. Ryszard Umański. Przywieźli konserwy mięsne i rybne, cukier, makaron, mleko, ser, środki czystości. U miejscowych piekarzy H. Gajdy, J. Studniarka i J. Obst zamawiamy chleb i tworzymy humanitarny konwój parafialny. Auta użycza nam J. Marszałik a później H. Gajda. Przez 10 dni rozwozimy poszkodowanym żywność. Jest im bardzo potrzebna. Konwojem dowodzi nieustrudzenie ks. Cezary Mastalerz, nasz rodak, doktorant z KUL - u.

Nasz parafialny konwój po Tracie powietrznej



W miejscowym Banku Spółdzielczym zakładam konto gdzie można wpłacać ofiary dla poszkodowanych. Wykorzystujemy wszystkie swoje znajomości, by zdobywać środki na pomoc dla poszkodowanych. Z Osjakowa przywożę kilka skrzynek wędliny. Ks. Tadeusz z firmy „Jamar” z Albertowa z parafii Danków załatwia mnóstwo żywności.

KRONIKA PARAFII GORZKOWICE



Z „Drewbetu” ze Zbrojewsku sprowadza dwie wywiązki dachowe.



Z firmy „Bewa” otrzymujemy cały transport napojów chłodzących. Zauważamy, że media publiczne bardzo nas pomijają. Drugi wikariusz gorzkowicki,

KRONIKA PARAFII GORZKOWICE

przyszwał do parafii w końcu czerwca tego roku, ks. Robert Woźniak, dzwoni do telewizji „Trwam”. Ta przyjeżdża i kreci reportaż pt. „Dziesięć sekund”, który emituje w świat. Parę dni później ów reportaż wyświetlamy parafianom w kościele na rzutniku multimedialnym.

Ks. Robert również z firmy „Chemex” z Poraja sprowadza dla poszkodowanych nową odzież.

Pomoc poszkodowanym



18 sierpnia poszkodowanych w parafii odwiedzili: Ks. Arcybiskup Metropolita Częstochowski, dyrektorzy Caritas Polska i dyrektorzy Caritas archidiecezji.

Ludzie potrzebowali przede wszystkim żywności ale wkrótce stwierdziliśmy, że nasza pomoc musi być szersza. Zaczęliśmy więc rozdawać materiały budowlane. Padały deszcze i trzeba było domy szybko kryć dachami. W parafii zniszczonych było ok. 200 budynków w 110 gospodarstwach domowych. Za zebrane fundusze firma „Szymex” G. Szczepanika przywiozła nam spod Kielc 38 palet czerwonej dobrej cegły. W cementowni „Warta” koło Działoszyna wystaraliśmy się o darowiznę w postaci 175 ton cementu. Cegłę i cement z wielką pomocą parafianina S. Sobczyka rozwieźliśmy poszkodowanym na miejsce. Kosztowało nas to wiele czasu i wysiłku.

KRONIKA PARAFII GORZKOWICE

Rozwózka cegły i cementu



Współpracy z miejscową Gminą nie było. Drogi Gminy, Wójta oraz Parafii zaczęły się rozchodzić już w zeszłym roku. Przykro, że taka tragedia nie zjednoczyła nas w działaniu i pomocy poszkodowanym.



Ciągle staraliśmy się o nowe dary: mleczarskie, spożywcze. Niektóre firmy składały obietnice na wyrost. Wiele też dni siedziałem otoczony papierami, listami poszkodowanych i dwoma telefonami, ponieważ bez przerwy ktoś dzwonił. To był bardzo wielki wysiłek, ta pomoc poszkodowanym. Trwało to wiele tygodni.

Z czasem przestaliśmy jeździć z konwojem humanitarnym w teren a zapraszaliśmy poszkodowanych po dary w zabudowania plebańskie. Opoczyńskie, wieluńskie i Samoobrona województwa łódzkiego dostarczyły

KRONIKA PARAFII GORZKOWICE

nam kilkadziesiąt ton zboża oraz materiały budowlane. Trzeba było to ostemplowane przeze mnie pisma - prośby do różnych wielkich sieci handlowych. Pozytywnie odpowiedziała tylko IKEA. Podarowała meble, talerze, naczynia, oświetlenie, kołdry, dywany, chodniki. Chyba z trzy październikowe tygodnie zajęło nam rozdawanie tych rzeczy.

Bardzo pięknie układała się nam współpraca z Caritas archidiecezji częstochowskiej i z jej dyrektorem ks. prałatem Stanisławem Ilczykiem. Z Caritas poszkodowani otrzymali po 500 złotych w pierwszych dniach po katastrofie. Na pierwszego września uczniowie z rodzin poszkodowanych otrzymali wyprawki szkolne. Co rusz jechaliśmy do magazynów Caritasu w Częstochowie po jakieś dary: żywność, mąka, materace, koce. Przed zimą poszkodowani otrzymali od Caritas po tonie węgla. To była bardzo potrzebna i duża pomoc.

Tej jesieni odłożyłem wszystkie prace gospodarcze, by mieć jak najwięcej czasu dla poszkodowanych w trąbie powietrznej. Nie daj Boże, by się to powtórzyło!!! A jesteśmy, parafia Gorzkowice podobno w korytarzu powietrznym o największym prawdopodobieństwie wystąpienia tego rodzaju przyrodniczych zjawisk.

Dla podtrzymania na duchu dnia 5 października na sumie i po niej wystąpiła z koncertem pieśni artystka - śpiewaczka z Łodzi, sopran koloraturowy, profesor Akademii Muzycznej Anna Jeremus - Lewandowska. Koncert odbył się z poręki Starosty piotrkowskiego.

Zdjęcia z koncertu





Z nowości tego roku należy odnotować, że jesienią założyliśmy w parafii Krąg Biblijny. Obecny rok jest Rokiem Św. Pawła. Zbieramy się dwa razy w miesiącu, by czytać przede wszystkim Listy Pawłowe.

W minionym roku parafia zorganizowała dwie autokarowe pielgrzymki po kraju. 11 i 12 kwietnia pojechaliśmy na Warmię (Lidzbark Warmiński, Święta Lipka, Gietrzwałd, Olsztyn) a 20 i 21 września odwiedziliśmy Bieszczady (Dębowiec, Dukla, Kalwaria Pałacowska, Leżajsk) Wyjazdy takie, to wspaniała okazja do wspólnej modlitwy, zacieśnienia więzów międzyludzkich oraz więzi między duszpasterzem a wiernymi.

KRONIKA PARAFII GORZKOWICE



11 listopada obchodziliśmy podwójne święto kościelne: 106 rocznicę poświęcenia naszej świątyni oraz narodowe: 90 rocznica odzyskania niepodległości. Ks. Proboszcz odprawił uroczystą sumę za Ojczyznę. Obecne były wszystkie poczty sztandarowe z parafii: kombatanów, kolejarzy, straży pożarnej, PSL - u, z gimnazjum i szkoły podstawowej. Obecna była grupa zuchów. Po mszy wysłuchaliśmy krótkiego koncertu pieśni patriotycznych. To była piękna lekcja patriotyzmu.

Na rekolekcje adwentowe zaprosiliśmy ks. Marcina Mońkę, który 6 lat pracował jako misjonarz w Kamerunie. Podzielił się z nami doświadczeniami z pracy duszpasterskiej w Afryce.

KRONIKA PARAFII GORZKOWICE



Rok dobiega końca. Co przyniesie nowy? Tylko Pan Bóg wie!

Z życia parafii w 2008 roku:

	Rok 2008	Rok 2007
Chrzty	74	86
Śluby	38	47
Pogrzeby	95	78
I Komunia św.	78	68
Bierzmowani	85	71
Sakrament chorych	620	429
	173	145
Przyjętych Komunii św.	Ok. 80 tys.	Ok. 85 tys.

KRONIKA PARAFII GORZKOWICE

Obecnych na Mszach św. w dniu liczenia	1380	1814
--	------	------

Inwestycje materialne minionego roku:

- remont na plebanii (wymiana 5 okien, odnowa jadalni i głównego holu)
- remont dachu na starej organistówce
- pomoc materialna niesiona poszkodowanym przez trąbę powietrzną
- prace nad dokumentacją w celu uwłaszczenia i założenia księgi wieczystej dla wszystkich działek parafialnych – uwłaszczenie „ Jasnej Góry ”
- starania o zdobycie funduszy europejskich na rewitalizację otoczenia parafialnego kościoła; projekt wykonała firma „Eden”.